

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 75, Administracji 80. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Recepty Redakcji nie swym. Byrobitar wydawstwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 88.730. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odroczeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagrancja 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenia mieszaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: na ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, samojazdowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Uklad ogłoszeń 6-cio letni, za tekst 10-cio letni. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Nacjonalizm u nas i gdzieindziej.

Prasa endecka lubi zaznaczać rozwój nacjonalizmu, podkreślać jego zwycięstwo w innych krajach. Chce zasugerować czytelnikowi, że nacjonalizm jest zgodny z duchem czasu, że do niego należy przyszłość.

Tak, nacjonalizm święci triumfy. Niemcy są opalone przez nacjonalizm, przesłonięte nim. Demonstracje paryskie, zainicjowane przez nacjonalistów, obaliły rząd i zmusiły parlament do zmiany stanowiska (komisja do zbadania afery Stawiskiego). Nacjonalistyczny jest faszyzm. Nacjonalizmem nazwać można nawet stanowisko rządu austriackiego, przyjmując istnienie austriackiego narodu.

Ale czy świadczy to wszystko o sile, o żywotności naszego, polskiego nacjonalizmu? Bynajmniej. Głęboko różni się nasz endeck od nacjonalistów innych krajów.

Gdy hitlerowcy walczyli o władzę, wysunęli oni prócz hasła narodowych również i społeczne. Przedtem jeszcze faszyści wysunęli oryginalną koncepcję państwa korporacyjnego i realizowali ją — koncepcję stanowiącą najciekawszą, obok sowieckiej, próbę przebudowy ustroju. Wszędzie nacjonalizm występuje przeciwko dawnemu liberalizmowi nie tylko w dziedzinie politycznej, lecz i społecznej. Wyzyskuje on imię gospodarcze, do którego trafiła Europa, obiecuje dać wyjście. To właśnie pociąga do nacjonalizmu masy.

A nasi endecy? Drepczą po utartych ścieżkach ekonomii liberalnej, narzekają na etatyzację, w najlepszym razie powtarzają komuny. Ani śladu myśli twórczej, żadnego zrozumienia, że w czasach, gdy cały świat szuka nowych dróg, nie można ograniczać się do narzekania na „sanację”. Co mają do ofiarowania endecy narodowi, oprócz wyświechtanych hasel?

Hitlerowcy są antysemitami bardziej niż nasi endecy. Ale hitlerowcy pod swój antysemityzm podbudowali teorię rasizmu. Teorię dowolną, naukowo niezasadzoną, niesłuszną. Jednak mają jakąś teorię i z niej wyciągają konsekwencje. Endecy zaś potrafią tylko powtarzać pacierz za niemiecką panią matką. Dawniej wołali „ausrotten”, dziś patrząc na ograniczenie praw Żydów (na wzór hitlerowców), nie zastanawiając się wcale, czy obecne wzory odpowiednio są do polskiej rzeczywistości, czy zgodne są z pokojem, z interesem, z duchem narodu.

Mussolini ukazuje Włochom wizję starożytnego Rzymu, nawołując do do równania z wielkością sławnym przodkom. Hitlerowcy w swojej teorii rasizmu uznają Niemca za najdoskonalszy typ człowieka. Każdy nacjonalizm opiera się na wierze w wyższość swojego narodu. Każdy nacjonalizm, prócz endeckiego. Endecy każą drzeć przed Żydami, przed masonami, przed anonimową potęgą. Nic dziwnego, przecie nie wierzyli oni w swoim czasie, by Naród Polski mógł zdobyć niepodległość własnymi siłami, potem kazali czepiać się francuskiej klamki.

Faszyzm, hitlerizm potrafiły zjednoczyć, scałkować swoje narody. Wystąpiły one przeciwko partyjniactwu, przeciwko parlamentarnym igraszkom — i zyskały zaufanie mas. Na si endecy stoją mocno na gruncie partyjnym, idą razem z socjalistami, ludowcami, i t. d. — byle przeciwko rządowi. Wiodą nieskończone spory o paragrafy regulaminu sejmowego. A masy interesują nie paragrafy, lecz życie.

Gdy ulica paryska wystąpiła prze-

ciwko większości parlamentarnej i przeparała swą wolę — okazało się do- wodnie, co leży na sercu obywateli. Nie przeciwko masonerii i lewicy, jak wmawiają endecy, lecz przeciwko korupcji, zgnilizni i nadużyciom stanął do walki lud paryski. Przeciwno nadużyciom, związanym z ustrojem parlamentarnym. U nas podobna walka stoczona została już w roku 1926. Stoczona i wygrana. A endecy okazali się po stronie zwyciężonej. To nie hanbi, że po zwyciężonej, tylko to, że po stronie, z którą trzeba było walczyć, występując przeciwko zgnilizni.

Nacjonalizm jest to dążenie do zapewnienia swojemu narodowi przodu- jącego stanowiska, chociażby kosztem innych narodów. Dążenie do całkowitego opanowania własnego państwa, do urzeczywistnienia swoich celów narodowych, bez względu na naj- bardziej uzasadnione interesy innych. Ale zawsze trzeba się liczyć z możliwościami, trzeba przewidywać, co się da osiągnąć i w jaki sposób.

Gdy Hitler doszedł do władzy, wnet zaczął szukać modus vivendi z sąsiadami. Nie w myśli przekonania państw cyfistycznych, bo ich nie miał, lecz w interesie państwa niemieckiego, a co za tym idzie i narodu. Właśnie nacjonalizm kazał mu szukać porozumienia.

Gdyby endecy kierowali się w polityce zrozumieniem interesów Narodu Polskiego, nie zaś mieszaniną naśladowania cudzoziemczyzny z rodzimym kłótnictwem, musieli się zastanowić, czy ich krzykliwa opozycyjność, wieczne niezadowolone, na gonka na mniejszości narodowe nie są szkodliwe dla Państwa, a tem sam mem Narodu. Musieliby przyznać, że interes Państwa, który stanowi formę bytowania politycznego Narodu, wymaga wyrzeczenia się demagogicznych wyczynów parlamentarnych czy innych i przystąpienia do realnej pracy państwowej.

Nacjonalizm w innych krajach sta- nowi potężny czynnik społeczny, nasz rodzimy endecki nacjonalizm to tylko młotnienie słomy. **W. Sołski.**

Za co się usuwa ze stronnictwa Narodowego.

Przed kilku dniami w prasie ukazał się komunikat Stronnictwa Narodowego o wykluczeniu ks. Rogozińskiego ze Stronnictwa. Jako przyczynę tego postanowienia zarząd główny podawał w komunikacie niesubordynację organizacyjną ks. Rogozińskiego i jego niewłaściwe stosunek do Kurji Biskupiej. Ponieważ ks. Rogoziński jest znany, na- ter nie Łódź, jako jeden z n-igirliwych działaczy Str. Narodowego, wywołało to duże poruszenie. Łódzka „Republika” zajęła się wyświeleniem przyczyn tego faktu, które u dało się jej — jak pisze — stwierdzić. W łódzkiej organizacji Stronnictwa Narodowego już od dłuższego czasu działa się nadużycia przy zbieraniu składek: znany jest fakt, kiedy pewien ofiarodawca złożył 25 złotych, podczas, gdy w księgach figurowało tylko 2 złote. Ofiara ks. Rogozińskiego — 5 zł. — ani nie przeszła przez kasę, ani przez żaden kwitarsz.

Zaczęło się od niedokładności w pozycjach kasowych, potem doszło do obsadzenia róż- nych synkret najblizszymi krewnymi panów z zarządu. Wreszcie jeszcze w sierpniu u- rzędziło kolo srodmijskie loterie fantowa: do dziś ani slychu ani dychu o fantach i lo- sach.

Gdy kto ośmielał się odezwac glosm kry- tyki w tych sprawach, spotykał się z zarzu- tem niesubordynacji. Zarzuty ks. Rogoziń- skiego w tej materji przez wielka liczbę członków uważane były za słusne. Gdy uka- zało się, że na tym odcinku walka z kse- drem jest niepopularna — ponowie z zarzą- dku wytoczyli przeciwko księdzu nowy zarzu- t: jego naprężone stosunki z kurją biskupią.

Jasne są stają z powodu tego powody, dla których tak nagle stał się niewygodny miej- scowym endekom ks. Rogoziński, dotychczas czynny i wynoszący na piedestał dziaacz bez skazy i zmy. (Iskra).

Costes zaginął?

PARYŻ. (Pat). W kołach londyńskich panu- je duże zaniepokojenie co do losu znanego lotnika Costesa, który wezował wylciał z Le Bourget z zamiarem lądowania w Kopenha- dzie. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejsze-

Restauracja Habsburgów nieaktualna.

PARYŻ. (Pat). Wicekanclerz Fey w wywiadzie ze współpracownikiem Le Petit Parisien oświadczył m. in., że sprawa restauracji Habsburgów nie jest aktualna. Sprawa ta nie jest wyłącznie austriacka i musiałaby być postawiona na terenie międzynarodowym. Fakt należenia monarchistów do frontu patryjotycznego lub do Heim-

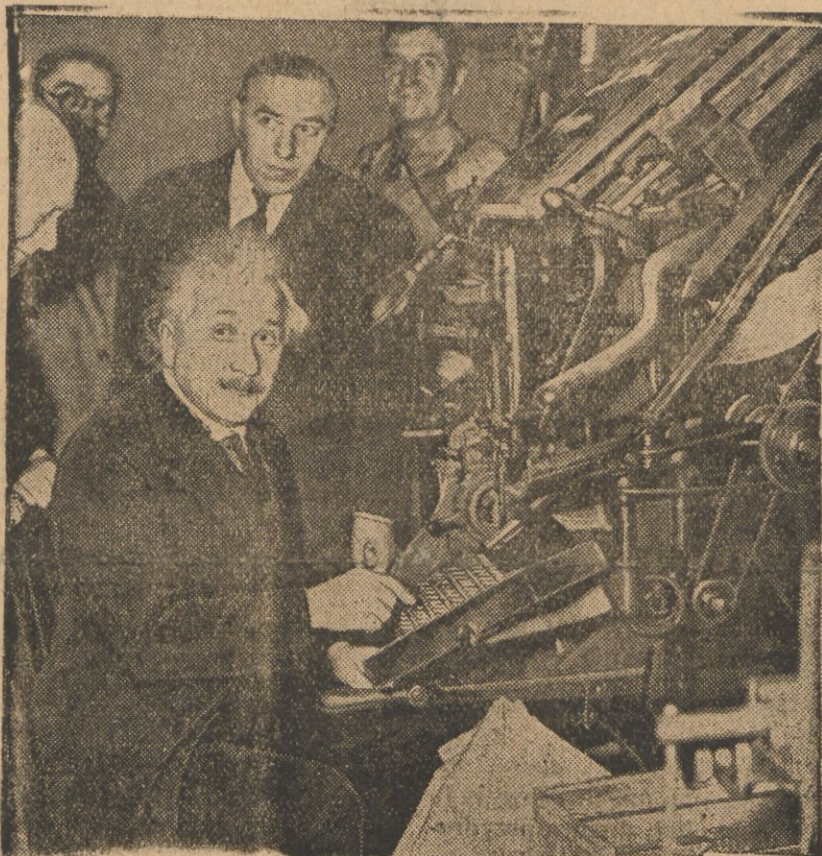
wichry nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań ze strony tych organiza- cji. Jeśli chodzi o przywrócenie prywatnych praw rodzinie Habsburgów, to większość członków rządu uważa to za słusne. Potomkowie Habsburgów otrzymają zezwolenie na pobyt w Austrii narówni ze wszystkimi in- nymi obywatelami.

Ultimatum Habichta zamachem na niepodległość Austrii.

PARYŻ. (Pat). Ekscesor zamieszcza arty- kul senatora de Jouvelela, w którym były ambasador francuski w Rzymie stwierdza, że ultimatum Habichta, wystosowane do rządu austriackiego przez radio, stanowi tak charakterystyczny zamach przeciwko polity- cznej niepodległości Austrii, że badanie 130

stronicowego dossier rządu austriackiego staje się już zupełnie niepotrzebne. Senator de Jouvelel zadaje pytanie, co uczynią teraz Niemcy, czy dadzą posłuch wezwaniu Ha- bichta, czy też wezmą pod uwagę przestrogi zawarte w deklaracji trzech mocarstw. Za- leży od tego pokój Europy.

Profesor Einstein jako zecer w Ameryce.



Zdjęcie przedstawia prof. Einsteina siedzącego przy maszynie.

Dalsze śledztwo w sprawie afery Stawiskiego.

Uzyskanie talonów czekowych.

PARYŻ. (Pat). Energetyczne prowadzone dochodzenie w ostatnich dniach w aferze Sta- wiskiego niemal codziennie przynosią sen- sacyjne szczegóły. Liczne oskarżenia wy- nosi 20 osób, z których 14 przebywa w wię- zieniu a 6 znajduje się poza granicami wolności. Punktem zwrotnym dochodzenia było uzyskanie za pośrednictwem komisarza Bony'ego dawno poszukiwanych talonów czek- ków Stawiskiego. Talony te wędrowały z rąk do rąk. Według ostatnich relacji dzien- nikarzy, wysłano je poezą do Londynu na adres jednego z przyjaciół Stawiskiego. Prze- sylka nie została adresata na miejscu i wróci- ła do Paryża, do nadawcy, oddawna obser- wowanego przez policję. Konfident komisa- rza Bony'ego doniósł o tem swemu szefowi,

który ze swej strony zainteresował tą spra- wą urząd policyjny. W ten sposób udało się odkryć posiadacza talonów. Niektóre dzien-niki twierdzą, że cała historia była zgry- ukartowana przez Bony'ego, który po wy- toczeniu mu dochodzenia dyscyplinarnego, pragnął się zrehabilitować i powrócić na dy- me stanowisko. Posiadcaczem czeków był bokser, który otrzymał duże wynagrodzenie Chodai tu o boksera Niemczyńskiego vel Niemca, który był zaanym Stawiskiego. Co do talonów zachodzi obawa, że niewysyt- kile są autentyczne, wobec czego wszystkie talony zostały poddane ekspertyzie. Aresztowanie adwokata Gibout-Ribaut wywarło du- że wrażenie.

Aresztowanie adw. Gibout-Ribaut.

PARYŻ. (Pat). Pokrótkiem przesłuchanie, sądzia Ordonaucy wydał nakaz aresztowania posażającego dotychczas na wolności adwo- kata Gibout-Ribaut. Oskarżony adwokat nie chce wskazać sposobu ujęcia sum, otrzy- manych od Stawiskiego. Będące w posiadaniu sągi talony czeków pozwolą na ustalenie, w jaki sposób sumy te były rozdzielone.

Kto zamordował Prince'a

PARYŻ. (Pat). Nawiązując do wczoraj- szej deklaracji ministra Cherona o bezwzględnej deklaracji ministra Cherona o bezwzględ- nym prowadzeniu śledztwa w sprawie zabój- stwa sędziego Prince'a, Figaro podobnie jak i Le Republicque, twierdzą, że należy wrócić do oczekiwań wykrycia bandy, o której wspominał minister sprawiedliwości. Śledz- two coraz bardziej zacieśnia około oso- bistości, „która była zamieszana w ostatnich wydarzeniach politycznych w Niemczech”. Dochodzenie miało wykazać, że Stawiski o-

Przesłuchanie aktorki Rity George.

PARYŻ. (Pat). Aktorka Rita George zo- stała przesłuchana przez prokuratora okręgu Sekwany. Podkreśliła ona w swoim zezna- niu, że Stawiskiego widziała 5 lub 6 razy w różnych restauracjach. Deputowanego Bon- nauze'a spotkała tylko raz ieden Niemiec zaprotestowała przeciwko mieszaniu jej w sprawę Stawiskiego.

Niemcy pragną porozumienia z Francją.

PARYŻ. (Pat). Le Petit Jour ogła- sza wywiad swego współpracownika z ministrem Goebbelsem, który pod- kreślił, że Niemcy pragną porozumie- nia Saar — żaden problem terytorjal-

ny nie będzie dzielił Niemiec od Fran- cji. Zdaniem ministra, niema konfli- któw w zasadniczych interesach obu państw.

Kwestja równości zbrojeń jest dla Niemiec zasadnicza. Dalej oświadczył Goebbels, że przynajmniej większość Niemców wypowiedziała się za poko- jową polityką Hitlera i że program ten nie jest pustym słowem. „dyż świadczy o tem fakt zlikwidowania sporu polsko - niemieckiego na tere- nie rozbrojenia moralnego.

„Cieszyn” zostanie uratowany.

GDYNIA. (Pat). Według otrzymanych in- wiadomości, akcja ratownicza SS „Cieszyn” prowadzona jest w d. e. Część ładunku stat- ku ok. 1.000 tonn, zdolano już podładować na specjalnie sprowadzoną lichter. W ka- dym razie do tej pory nie zdolano jeszcze ustalić stanu uszkodzenia statku. Nie ulega wątpliwości, że „Cieszyn” zostanie uratowa- ny.

HELSINGFORS. (Pat). Ratowanie ładun- ku „Cieszyna” trwało blisko dobę. W rato- waniu wzięła udział sprowadzona z Tallina lichter. W niedzielę, koło południa, gryf- jące masy lodowe zmusiły do przerwania akcji ratowniczej. Wznowienie jej jest uzale- żnione od warunków atmosferycznych. Prawdopodobnie będzie ona podjęta i kon- tinuowana w poniedziałek.

W tem samym miejscu, w którym wy- działy się awaria „Cieszyna”, uległ podobne- mu wypadku statek niemiecki Kerstneruss, który szedł za lodolamaczem.

Zjazd delegatów Zw Legionistów w Warszawie

WARSZAWA. (Pat). Dziś odbył się tu zjazd delegatów Związku Legji- nistów okręgu wojewódzkiego, na któ- rym uchwalono rezolucję, zaleca- — tworzenie opiekuńczych senjoratów przy organizacji Legionu Młodych o- raz dążenie do definitywnego połącze- nia Związku Legionistów z Peowia- kami.

Akademja ku czci pułk. Lisa-Kuli

WARSZAWA. (Pat). Z inicjatywy zrzeszenia b. członków POW. K. N. 3 odbyła się wczoraj wieczorem w sali rady miejsk. uroczysta akademja, ce- lem uczczenia rocznicy poległego w dniu 7. III. 1917 r. w bojach pod Tor- czynem bohatera-uczni pułk. Leopold Lisa-Kuli. Prezydent honorowy stanowią marszałkowi Aleksandra Piłsudski, minister Hubicki, min. Ta- deusz Schaezel, poseł Międzyki, xi- ceminister Lechnicki i in.

Akademję zagał prezes zrzeszenia b. członków P. O. W. KN 3 plk. Ta- deusz Lechnicki, który skreślił sylwet- kę bohatera, który już na ławie szkol- nej wcielał w życie najszczytniejsze ideały służby ojczyźnie.

Uroczystości zakończyły deklama- cje i śpiewy wykonane przez mło- dzież.

Wysokie odznaczenie muzyków polskich.

WARSZAWA. (Pat). Jak się do- wiadujemy Karol Szymanowski i Grze- gorz Fitelberg odznaczeni zostali przez króla Jugosłowiańskiego Koman- dorja Orderu Św. Sawy.

Koncert K. Szymanowskiego w Hadze.

HAGA. (Pat). W obłrymym sali koncerto- wej stolicy wypełnionej po brzegi publi- cnością przy udziale sfer dyplomatycznych, w tej liczbie posła Rzeczypospolitej w Hadze i licznych przedstawicieli świata kulturalnego wystąpił dziś Karol Szymanowski ze swo- im nowym utworem symfonicznym. Publiczność zgłowała polskiemu kompozytorowi gorącą owację. Szymanowski otrzymał od poselstwa piękny wieniec laurowy ze wstęga o barwach narodowych. Jutro Szymanowski wystąpi w Amsterdamie.

Poświęcenie pomnika Ryszarda Wagnera w Lipsku.

LIPSK. (Pat). W dniu 6 marca odbędzie się w Lipsku uroczystość poświęcenia kamie- nia wielkiego pod monumentalny pomnik Ryszarda Wagnera. Uroczystość zgromadzi elitę świata kulturalnego całych Niemiec. Przybędzie też kanclerz Hitler.

Nowy sposób upiększania ust



Karmin w paleczkach wychodzi z mody, przynajmniej w Paryżu, gdzie powszechnie przejął się nowy sposób barwienia ust. Usku- teczna się ona, mianowicie z pomocą rozpy- lacza z farbą i szablonu zakrywającego dol- ną część twarzy, a odsłaniającego jedynie usta.

Stała wystawa ochrony przyrody.

WARSZAWA. (Pat). Zarząd głów- ny i Oddział Warszawski Ligi Ochro- ny Przyrody rozszerzają w tym ro- ku akcję, mającą na celu spopulary- zowanie idei ochrony przyrody w spo- łeczeństwie. W tym celu zorganizowa- na została stała wystawa ochrony przyrody w lokalu Ligi przy ul. Nowy Świat 2 m. 2 czynna w dniu powszed- nie od godz. 9 do 12, prócz tego we- czwartki od 19 do 21. Codziennie od 9 do 12 i od 17 do 19 czynna jest w lokalu Ligi czytelnia pism i wydaw- nictw z zakresu ochrony przyrody.

50-lecie wyższej szkoły muzycznej im. Chopina.

WARSZAWA. (Pat). Jubileuszowy kon- certy zastępowej uczelni muzycznej odbędzie się uroczystość w sali Filharmonji Warszaw- skiej dnia 12 b. m. o godz. 20.—Komisje arty- styczna jubileuszowego komitetu tworzą czo- łowe osobistości polskiego świata muzyczne- go, na czele z pp.: P. Maszyńskim, S. Nie- wiadomskim, E. Morawskim i Ad. Wieniaw- skim. Wykonawcami programu będą najlepsi z pośród laureatów pierwszych nagród szkoły z dziedziny fortepianu, skrzypiec i śpie- wu. Program prawie wyłącznie polski, m. in. fragment z nigdzie dotąd niegranej symfonji Lessla, polskiego kompozytora z początku XIX wieku, ucznia Haydna.

Włoski konkurs n-ukowy dla cudzoziemców.

FLORENCJA. (Pat). „Comitato fragli Ep- ti di alta Cultura” pozostając pod kierown- ictwem rektora uniwersytetu, ogłosiło kon- kurs międzynarodowy dla cudzoziemców pracujących naukowo o nagrodę „Rinasci- mento”. Tematem pracy są stosunki między kulturą florencką, a kulturą obcego kraju. Okres wedle uznania autora. Konkursy od- bywać się będą co 3 lata. Konkurs na rok 1934 poświęcony jest sztucek plastycznym i muzyce. Stanę do konkursu mogą uczeni, którzy w dn. 31 sierpnia 1934 r. ukończyli dwudziestą, a nie przekroczyli trzydziestego roku życia. Prace winne mieć charakter ma- nografi naukowych i mogą być napisane w języku włoskim, łacińskim i angielskim, oraz złożone do dnia 31 sierpnia 1934 w Ufficio di informazioni culturali, vis Vecchietti 6, Fi- renze. Prace winny być podpisane, zaopatro- ne adresem autora i załącznikami potwierdza- jącymi tożsamość, wiek i narodowość kandy- data. Prace winne być uprzednio niepubliko- wane. Prawa autorskie i tłumaczenia pozostają własnością autorów nagrodzonych. Jury zostanie mianowane z pośród członków Ko- mitetu. Wynik konkursu będzie ogłoszony w 6 mies. po terminie konkursu. Nagrody: I — 10.000 lir, II — stypendjum na kursy wio- senne dla cudzoziemców we Florencji z 2.000 lir jako zwrot kosztów podróży, III — takiż stypendjum bez zwrotu kosztów podróży.

Wieczór ku czci Św. Wysłpia-ńskiego w Czerniowcach.

CZERNIOWCE. (Pat). W Domu Polskim odbył się tu wieczór ku czci Stanisława Wy- śpiańskiego zorganizowany przez Sekcję Mi- łotników Szczy przy „Czytelnia Polskiej”. Wieczór zgromadził kilkadziesiąt osób z pośród doborowej publiczności polskiej i rumuń- skiej.

15-lecie zdobycia Sionima.

SLONIM. (Pat). Wczoraj w niedzielę od- była się w Sionimie uroczystość w związku z 15-leciem zdobycia miasta przez wojska pol- skie.

Rano o godz. 10-iej w kościele parafjalnym odprawiona została uroczysta Msza Św., za- kończona hymnem „Te Deum laudamus” oraz odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. Na nabo- żeństwo przybyli przedstawiciele władz pań- stwowych, wojska i organizacja ze stłandara- mi oraz tłumy mieszkańców. Podobne uroczy- sce nabożeństwa odprawione zostały w świą- tyniach wszystkich wiośni.

Po mszy świętej P. W. i W. F. oraz bufo- szkolne ustawiły się na cmentarzu kościelnym obok miejsca spoczynku śp. podporucznika Fornalskiego z 58 p. Wielkopolski, a pre- zes miejscowego zarządu Federacji ZPOO w imieniu organizacji złożył wieniec.

Następnie liczne organizacje i młodzież na- czele z kompanją honorową 79 p. p. ze szta- narem przeszły ulicą Mickiewicza, gdzie ko- mandant garnizonu plk. Kohnicki, w oto- czeniu przedstawicieli władz państwowych, burmistrza miasta i członków parlamentu, o- debrał defiladę.

Zkołoi obywateli „ochod organizacji i lu- dności skierował się na cmentarz Rożniński, na którym dokonane zostało poświęcenie krzy- ża, wzniesionego na miejscu spoczynku kilka- niuższych bohaterów — żołnierzy polskich w walkach o Sionim.

Przemówienie wygłosił miejscowy kape- lan garnizonu oraz burmistrz miasta. Na we- zwanie burmistrza uczczenia pamięci zmar- chych padła komenda „baczność”, a wojsko i P. W. sprezentowały broń. Nastąpił mo- ment uroczystej ciszy, moment holdu boha- terom. Zarząd miasta, Strzelec, Federacja i harcerze złożyli wieniec, a orkiestra 79 p. odegrała marsz Chopina.

O godz. 20-iej odbyła się akademja, na któ- rej przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. Szumiełko, odczyt zaś o słonimskiej ak- cji bojowej wygłosił kpt. Dybkowski z 79 pp. Dalszą część akademji wypełniły chór i de- klamacje oraz uvertura Nowowiejskiego „kwiaty polskie” w wykonaniu orkiestry 20 p. p.

Lekarz-dentysta R. MOZES

przeprowadził się przy ul. WIELKIEJ Nr. 13 m. 1.

Przez zakopcone szkiełka.

Życiem jest to dzisiejsze nasze życie. Gorzej więcej w nim męki. Ty le się mówi dzisiaj o radości twórczej pracy każdego z nas.

Słusznie się mówi. Słusznie się woła. Czyż jest większy męczar na świecie nad człowieka, mającego radośną duszę? Bo chociaż „rozkoszny na świat szczerzej nie podano, ale do każdej złoty przemieszany” (Kochanowski), to jednak człowiek o jasnej duszy, o duszy szczerzej przerobi w sobie żółć na słodki kanar, którym obdźla swe otoczenie. Człowiek o radośnej duszy tworzy wszędzie ufnosć i wiarę, wywołuje uśmiech pogodny nawet w tych życiowych zgnębionych. A tych ostatnich jest coraz więcej. Stąd takimi skarbem jest człowiek radośny.

Usiłują się skrzyknąć ludzie radości i ufnosć. Chcą się złączyć w braterską rodzinę ludzi pracujących z wiarą, pracujących bez żadnej myśli ubocznej, bez tych małostkowych osobliwych karierowiczowskich celów. Pragną się złączyć, bo chcą pracy dla przyszłych pokoleń. Nietylko pragną ratować co ginie, ale wystawić gmach nowy, w którym tworzyć się będzie nowe życie, radośne, bo ufnosć.

Musi być jednak niezbyt dobrze wśród nas, jeśli dla ratowania radości, z czystej bezinteresownej pracy, płynącej trzeba się skrzyknąć. Bo też rozlała się szerokoim korytem małostka, lichota, przyziemność i warcholstwo. Dużo tego, dużo. I one to właśnie pragną sobą zalać, zatopić, zniszczyć duże radośne, twórcze, żyjące całą swą istotą, by tworzyć, pracować, brońcie życie przed zakopaniem przez sadze, brudy.

A że życie staje się coraz trudniejsze, bo zawiśł nad nim ciężar kryzysu, więc bierność byłaby tylko ułatwieniem zwycięstwa tym ciężarom życia. A nam, ludziom dzisiejszym nie wolno biernie zakładać rąk i patrzeć obojętnie na to, co się kolo nas dzieje. Więc kto jeszcze nie stracił wiary w zwycięstwo dobra nad paskudztwem, błota nad czystością, dobrobytu nad nędzą, niech się łączy — niech radzi i czyni. Niech radzi rozsennie, a gorąco i spokojnie a z wielką serdecznością.

I tu często natrafia się na wielki kamień podwodny: w naradach wyłazi interes osobisty na główny plan i następuje krach; albo też po wysłuchaniu nagadaniach się wyobrażają sobie, że cała sprawa już jest załatwiona; „rzekłem i zbałem duszę moją”.

A jeśli należy zmagać się z przygnębieniem i upadkiem sił narodu, to nie możemy rąk zakładać i patrzeć obojętnie na życie zbiorowe.

Czemu się to dzieje, że w naszym społeczeństwie po miastach i miasteczkach narzucają się nieodpowiedni przywódcy? Dlaczego na czoło wysuwają się częstokroć jednostki bierno, bezmyślne, sprytnie dla siebie, ubóstwiające siebie samych? Dlaczego społeczeństwo pozwala miotać sobą i prowadzić siebie, dokąd idzie nie chce? Czemu odważniejsza w pewnej bezczelności jednostka może sobie przemykać wśród nas, nie kierując się ani etyką ani dobrem sprawy, ale własnym „widmiskiem”; znajdują się bierni, bojaźliwi, tchórzliwi i pójda posłuszenie, wiedzeni cielecą ugoda, bo są przekonani, że pokorne ciele dwie matki ście.

Można sobie to wytłumaczyć psychologią dzisiejszego społeczeństwa. Nieustanna obawa o kawałek chleba. Lęk że może się to niepodobać mocnemu, wstrzymanie od wszelkiego czynu, który byłby dobrym, szlachetnym i jedynie acynnym.

Spółeczeństwo dziś rozumie doskonale, że z chwilą odzyskania niepodległości, obowiązki jego wzrosły, a nie zmalały. Prawda, myślimy dawniej, że gdy Polska wolna będzie, wszystko zrobi za nas rząd. — Gdzież! Nasze obowiązki są dziś liczniejsze, większe, niż dawniej były. Społeczeństwo dziś musi wyżyć wszystkie swe

sily, by się nie tylko nie dać, ale by tworzyć nowe, poważne wartości.

I właśnie na tej olbrzymiej war tości wysiłków społeczeństwa wyrażają chwasty, które, niestety, zaczynają przygluszać rzeczywistą pracę, szczerzy trud, ofiarny wysiłek. Widzimy dziś w naszym społeczeństwie dużo dusz złamanych, zniechęconych. Nad tem bolejęmy w rozmowach między sobą. Sposprzegamy, ile to wysiłków marnuje się w walce niepotrzebnej, zbytecznej, wręcz szkodliwej; w walce, której dążeniem, wprowadzeniem pewnego wzajemnego zrozumienia, uspokojenia, szarmonizowania wysiłków wspólnych. Bolejęmy w rozmowach, że często się przejawiają jeszcze objawy targowickiego hajdactwa: przy pomocy diabła, hajdaka zniszczyć, co nie jest „moim” dziełem. Targowica w szerokim rozumieniu niszczyła cudowne objawy w siku zbiorowego, objawy zdrowia i siły duszy narodowej, wierzącej w swe życie wieczne. I dziś często takie paskudztwo targowickie wyskoczy w miasteczku — w mieście. Głupota jest szkodnikiem, ale paskudztwo moralne jest niszczytelstwem.

Państwo nasze jest państwem przyszłości. Przed nami są światy potęgi i dobrobytu. Wysiłki rządu i wysiłki społeczeństwa jedno muszą mieć na celu — bezwarunkowo muszą być szarmonizowane. Tych wysiłków celem: potęga państwa i dobro jednostki. Pochód nasz w przyszłość idzie pełnymi płucami. Równy chód, pełny oddech, poruszenia swobodnie. W tym pochodzie nikogo nie spychać w dół; wszyscy razem; wszyscy się wspierają własnym wysiłkiem i wszyscy się wspierają wzajemną mocą. Atmosfera nie może być zatrutą wazymieniem małostki, własnej głupoty, zazumiałości, ale czystą ma być bezmiar wspólnoty i współpracy.

Życie jest bojem w boju wszystkich siły są potrzebne. Komu się zdaje, że on sam wystarczy, pierwszy padnie i zginie i po nim nie zostanie nic.

Cały naród na szafce, do pracy, bo państwo własności jest całego narodu.

„Naród nasz jest silny; dużo poradzi; Jak zęby ścieśnię, a bary podłodzi. Niechaj go tylko moc jasna prowadzi, Porwa i niech się przed nim świat otworzy, Niech się rozwinął cel; a z tej eziadzi, Co jest zarola w sierniejszy koży Wyjdzie duch, jakby w żelazie kowany I leń się twardziej pokaże od śelany.”

Ol, co jest!

P. W.

Korona i berło królów szwedzkich w jednym z banków wileńskich.

Otrzymałmy informacje w wyjątkowo frapującej sprawie, która bezwzględnie znajduje szerokie echa nietylko na łamach prasy polskiej, lecz i całego świata.

W posiadaniu jednej z rodzin książęcych na Wileńszczyźnie znajdują się korona oraz berło królewskie Szwecji.

Popiersie królowej Astrid dla narodu belgijskiego.



Zdjęcie przedstawia rzeźbiarza belgijskiego de Soete przy wykańczaniu popiersia królowej Astrid, którego kopiami będą ozdobiły urzędy państwowe i szkoły.

Katastrofalny spadek wpływów miejskich. Budżet, którego realność stoi pod dużym znakiem zapytania.

Prace magistratu nad zbliżanym nowym prelimitarzem budżetowym dobiegają już końca. Jedyną trudnością stanowi obecnie ustalenie strony dochodowej budżetu. Wobec katastrofalnego spadku wpływów stale nasuwa się konieczność zmniejszania prelimitowanych pozycji, a realne ustale nie sumy ostatecznej staje się prawie że niemożliwe. Jak dalece zastraszająco spadają dochody magistratu świadczy wyraźnie następujące cyfry: do chwili obecnej w ciągu 11 miesięcy bieżącego budżetu do kas miejskich wpłynęła suma 5646000 złotych, podczas gdy na rok 1933-34 prelimitowano po stronie dochodowej pozycję w wysokości 7.688.000 złotych. Biorąc

ej. Insygnia te przechowywane są w sejfie jednego z miejscowych banków.

Ostatnio rodzina ta postanowiła klejnoty spieniężyć. W tym celu nawiązała kontakt z dworem szwedzkim który skierował do Wilna pełnomocnika celem ewentualnego kupna insygniów.

Jak nas informują, wspomniana korona i berło przeszły na własność jednego z książąt polskich za czasów Napoleona.

Cena, którą ofiarowuje pełnomoc-

ODDZIAŁ WILEŃSKI TOW. ROZWOJU ZIEM WSCHODNICH.

Odbędzie się pierwsze zebranie delegatów Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, powołanych do zorganizowania oddziału wileńskiego. Na zebraniu tem postanowiono powołać do życia oddział wileński wspomnianego Towarzystwa, Centrala którego mieści się w Warszawie. Jednocześnie na prezesa postanowiono zaprosić generała broni L. Żelęzkiego. Pierwszymi członkami oddziału powołanymi przez Zarząd w Warszawie są: b. minister reform rolnych rektor USB. prof. W. Staniewicz, prezydent miasta dr. W. Małeski, dyrektor Izby przemysłowo-handlowej inż. Barański oraz posłowie: Tyszkiewicz i Dobosz.

nik dworu szwedzkiego wynosi okragłą sumę 100 tysięcy dolarów.

Władze nasze zaciekały się tą sprawą, ponieważ insygnia te mogą być uważane za cenne zabytki historyczne, których nie wolno wywozić z kraju.

Sprawą tej sprzedaży zainteresował się Urząd Konserwatorski w osobie konserwatora p. Lorentza.

(J-m)

Święty Kazimierz.

Otrzymujemy od znakomitego poety, który z widzenia na Jej uczucia dla Wilna i jako laureatki tego miasta, podwójnie możemy nazwać „naszą” — tam, pełen prostoty wierszyk, jako wrażeń z pobytu i patrzenia na zaludniony się plac Łukiski, wilejskiego kermaszu.

P. Ilakowiczówna patrzy na krajobraz i historię Wilna z bezpośrednim sentymentem, jako na coś co Jej jest bliskie i drogie, mile, w „milenie” — miłośce Marszałka. Wyczytać to można z Jej ballad, wymiarować z Jej po Wilnie spacerów, wypatrzyć w Jej oczach, gdy na miasto swego dzieciństwa spogląda zadumana... Red.

Na świętego Kazimierza
Wiosna z zimą się przemierza,
Zima resztek sanny jedzie
wlecieć mrozi, gołedzie.
A po drugiej rynku części
Wiosna deszczem, błotem chrzęści.
Wrzeszczy, woła, jeszcze do dnia:
„Mam na sprzedaż Wiatr Zachodni”
Więc ta zimą gniewem parska,
Bierze igłę i napastręk,
Jak się mroczem rozbiłła
Babom z rynku plachty szysła
Tak to zawsze na Kazimie
Wiosna z zimą zwady szuka.
Biorą się za włosy obie,
Wiele szkody w rynku robią.

K. ILAKOWICZÓWNA.

W Nr. 3-4 „Żagarów” znajdujemy następujące sprostowanie:

W ostatnim u-rze „Dekady” akademickiej ukazał się artykuł p. t. „Żagary”, podpisany „Żagarysta”, w którym nieznany nam autor rozdziera zarówno nieścisłe opinie jak i niezasadzone komplementy. Zwracając się o czytelność po wyjaśnienie do redakcji „Dekady” stwierdzamy, że z dziwnym zjawiskiem jakiegokolwiek łączności nie mamy „ŻAGARY”.

Artykuł w „Dekadzie” zawierał pochwały pod adresem „Słowa” i został przez „Słowo” skwapliwie zacytowany. Jak widać, zbyt pochopnie.

RADJO

PONIEDZIAŁEK, dnia 5 marca 1934 roku.

7.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień poranny. Muzyka. Chwilka gospod. domow. 11.40: Przegląd prasy. 11.50: Kiedy gitara gra (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Muzyka popularna (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.33: Najpiękniejsze arje z oper Pucciniego (płyty). 12.55: Dzień. pol. 13.10: Program dziennej. 13.15: Pogodniana łowicka. 13.20: Wiad. o ekspozycji. 13.30: Giełda roln. 13.40: Koncert dla młodzieży (płyty). 13.45: Rozmait. 13.50: Piosnki. 13.55: Francuski. 13.55: Recital fortep. 14.00: Piosnki. 14.05: Rozmait. 14.10: Piosnki. 14.15: Rozmait. 14.20: Piosnki. 14.25: Rozmait. 14.30: Piosnki. 14.35: Rozmait. 14.40: Piosnki. 14.45: Rozmait. 14.50: Piosnki. 14.55: Rozmait. 15.00: Piosnki. 15.05: Rozmait. 15.10: Piosnki. 15.15: Rozmait. 15.20: Piosnki. 15.25: Rozmait. 15.30: Piosnki. 15.35: Rozmait. 15.40: Piosnki. 15.45: Rozmait. 15.50: Piosnki. 15.55: Rozmait. 16.00: Piosnki. 16.05: Rozmait. 16.10: Piosnki. 16.15: Rozmait. 16.20: Piosnki. 16.25: Rozmait. 16.30: Piosnki. 16.35: Rozmait. 16.40: Piosnki. 16.45: Rozmait. 16.50: Piosnki. 16.55: Rozmait. 17.00: Piosnki. 17.05: Rozmait. 17.10: Piosnki. 17.15: Rozmait. 17.20: Piosnki. 17.25: Rozmait. 17.30: Piosnki. 17.35: Rozmait. 17.40: Piosnki. 17.45: Rozmait. 17.50: Piosnki. 17.55: Rozmait. 18.00: Piosnki. 18.05: Rozmait. 18.10: Piosnki. 18.15: Rozmait. 18.20: Piosnki. 18.25: Rozmait. 18.30: Piosnki. 18.35: Rozmait. 18.40: Piosnki. 18.45: Rozmait. 18.50: Piosnki. 18.55: Rozmait. 19.00: Piosnki. 19.05: Rozmait. 19.10: Piosnki. 19.15: Rozmait. 19.20: Piosnki. 19.25: Rozmait. 19.30: Piosnki. 19.35: Rozmait. 19.40: Piosnki. 19.45: Rozmait. 19.50: Piosnki. 19.55: Rozmait. 20.00: Piosnki. 20.05: Rozmait. 20.10: Piosnki. 20.15: Rozmait. 20.20: Piosnki. 20.25: Rozmait. 20.30: Piosnki. 20.35: Rozmait. 20.40: Piosnki. 20.45: Rozmait. 20.50: Piosnki. 20.55: Rozmait. 21.00: Piosnki. 21.05: Rozmait. 21.10: Piosnki. 21.15: Rozmait. 21.20: Piosnki. 21.25: Rozmait. 21.30: Piosnki. 21.35: Rozmait. 21.40: Piosnki. 21.45: Rozmait. 21.50: Piosnki. 21.55: Rozmait. 22.00: Piosnki. 22.05: Rozmait. 22.10: Piosnki. 22.15: Rozmait. 22.20: Piosnki. 22.25: Rozmait. 22.30: Piosnki. 22.35: Rozmait. 22.40: Piosnki. 22.45: Rozmait. 22.50: Piosnki. 22.55: Rozmait. 23.00: Piosnki. 23.05: Rozmait. 23.10: Piosnki. 23.15: Rozmait. 23.20: Piosnki. 23.25: Rozmait. 23.30: Piosnki. 23.35: Rozmait. 23.40: Piosnki. 23.45: Rozmait. 23.50: Piosnki. 23.55: Rozmait. 24.00: Piosnki. 24.05: Rozmait. 24.10: Piosnki. 24.15: Rozmait. 24.20: Piosnki. 24.25: Rozmait. 24.30: Piosnki. 24.35: Rozmait. 24.40: Piosnki. 24.45: Rozmait. 24.50: Piosnki. 24.55: Rozmait. 25.00: Piosnki. 25.05: Rozmait. 25.10: Piosnki. 25.15: Rozmait. 25.20: Piosnki. 25.25: Rozmait. 25.30: Piosnki. 25.35: Rozmait. 25.40: Piosnki. 25.45: Rozmait. 25.50: Piosnki. 25.55: Rozmait. 26.00: Piosnki. 26.05: Rozmait. 26.10: Piosnki. 26.15: Rozmait. 26.20: Piosnki. 26.25: Rozmait. 26.30: Piosnki. 26.35: Rozmait. 26.40: Piosnki. 26.45: Rozmait. 26.50: Piosnki. 26.55: Rozmait. 27.00: Piosnki. 27.05: Rozmait. 27.10: Piosnki. 27.15: Rozmait. 27.20: Piosnki. 27.25: Rozmait. 27.30: Piosnki. 27.35: Rozmait. 27.40: Piosnki. 27.45: Rozmait. 27.50: Piosnki. 27.55: Rozmait. 28.00: Piosnki. 28.05: Rozmait. 28.10: Piosnki. 28.15: Rozmait. 28.20: Piosnki. 28.25: Rozmait. 28.30: Piosnki. 28.35: Rozmait. 28.40: Piosnki. 28.45: Rozmait. 28.50: Piosnki. 28.55: Rozmait. 29.00: Piosnki. 29.05: Rozmait. 29.10: Piosnki. 29.15: Rozmait. 29.20: Piosnki. 29.25: Rozmait. 29.30: Piosnki. 29.35: Rozmait. 29.40: Piosnki. 29.45: Rozmait. 29.50: Piosnki. 29.55: Rozmait. 30.00: Piosnki. 30.05: Rozmait. 30.10: Piosnki. 30.15: Rozmait. 30.20: Piosnki. 30.25: Rozmait. 30.30: Piosnki. 30.35: Rozmait. 30.40: Piosnki. 30.45: Rozmait. 30.50: Piosnki. 30.55: Rozmait. 31.00: Piosnki. 31.05: Rozmait. 31.10: Piosnki. 31.15: Rozmait. 31.20: Piosnki. 31.25: Rozmait. 31.30: Piosnki. 31.35: Rozmait. 31.40: Piosnki. 31.45: Rozmait. 31.50: Piosnki. 31.55: Rozmait. 32.00: Piosnki. 32.05: Rozmait. 32.10: Piosnki. 32.15: Rozmait. 32.20: Piosnki. 32.25: Rozmait. 32.30: Piosnki. 32.35: Rozmait. 32.40: Piosnki. 32.45: Rozmait. 32.50: Piosnki. 32.55: Rozmait. 33.00: Piosnki. 33.05: Rozmait. 33.10: Piosnki. 33.15: Rozmait. 33.20: Piosnki. 33.25: Rozmait. 33.30: Piosnki. 33.35: Rozmait. 33.40: Piosnki. 33.45: Rozmait. 33.50: Piosnki. 33.55: Rozmait. 34.00: Piosnki. 34.05: Rozmait. 34.10: Piosnki. 34.15: Rozmait. 34.20: Piosnki. 34.25: Rozmait. 34.30: Piosnki. 34.35: Rozmait. 34.40: Piosnki. 34.45: Rozmait. 34.50: Piosnki. 34.55: Rozmait. 35.00: Piosnki. 35.05: Rozmait. 35.10: Piosnki. 35.15: Rozmait. 35.20: Piosnki. 35.25: Rozmait. 35.30: Piosnki. 35.35: Rozmait. 35.40: Piosnki. 35.45: Rozmait. 35.50: Piosnki. 35.55: Rozmait. 36.00: Piosnki. 36.05: Rozmait. 36.10: Piosnki. 36.15: Rozmait. 36.20: Piosnki. 36.25: Rozmait. 36.30: Piosnki. 36.35: Rozmait. 36.40: Piosnki. 36.45: Rozmait. 36.50: Piosnki. 36.55: Rozmait. 37.00: Piosnki. 37.05: Rozmait. 37.10: Piosnki. 37.15: Rozmait. 37.20: Piosnki. 37.25: Rozmait. 37.30: Piosnki. 37.35: Rozmait. 37.40: Piosnki. 37.45: Rozmait. 37.50: Piosnki. 37.55: Rozmait. 38.00: Piosnki. 38.05: Rozmait. 38.10: Piosnki. 38.15: Rozmait. 38.20: Piosnki. 38.25: Rozmait. 38.30: Piosnki. 38.35: Rozmait. 38.40: Piosnki. 38.45: Rozmait. 38.50: Piosnki. 38.55: Rozmait. 39.00: Piosnki. 39.05: Rozmait. 39.10: Piosnki. 39.15: Rozmait. 39.20: Piosnki. 39.25: Rozmait. 39.30: Piosnki. 39.35: Rozmait. 39.40: Piosnki. 39.45: Rozmait. 39.50: Piosnki. 39.55: Rozmait. 40.00: Piosnki. 40.05: Rozmait. 40.10: Piosnki. 40.15: Rozmait. 40.20: Piosnki. 40.25: Rozmait. 40.30: Piosnki. 40.35: Rozmait. 40.40: Piosnki. 40.45: Rozmait. 40.50: Piosnki. 40.55: Rozmait. 41.00: Piosnki. 41.05: Rozmait. 41.10: Piosnki. 41.15: Rozmait. 41.20: Piosnki. 41.25: Rozmait. 41.30: Piosnki. 41.35: Rozmait. 41.40: Piosnki. 41.45: Rozmait. 41.50: Piosnki. 41.55: Rozmait. 42.00: Piosnki. 42.05: Rozmait. 42.10: Piosnki. 42.15: Rozmait. 42.20: Piosnki. 42.25: Rozmait. 42.30: Piosnki. 42.35: Rozmait. 42.40: Piosnki. 42.45: Rozmait. 42.50: Piosnki. 42.55: Rozmait. 43.00: Piosnki. 43.05: Rozmait. 43.10: Piosnki. 43.15: Rozmait. 43.20: Piosnki. 43.25: Rozmait. 43.30: Piosnki. 43.35: Rozmait. 43.40: Piosnki. 43.45: Rozmait. 43.50: Piosnki. 43.55: Rozmait. 44.00: Piosnki. 44.05: Rozmait. 44.10: Piosnki. 44.15: Rozmait. 44.20: Piosnki. 44.25: Rozmait. 44.30: Piosnki. 44.35: Rozmait. 44.40: Piosnki. 44.45: Rozmait. 44.50: Piosnki. 44.55: Rozmait. 45.00: Piosnki. 45.05: Rozmait. 45.10: Piosnki. 45.15: Rozmait. 45.20: Piosnki. 45.25: Rozmait. 45.30: Piosnki. 45.35: Rozmait. 45.40: Piosnki. 45.45: Rozmait. 45.50: Piosnki. 45.55: Rozmait. 46.00: Piosnki. 46.05: Rozmait. 46.10: Piosnki. 46.15: Rozmait. 46.20: Piosnki. 46.25: Rozmait. 46.30: Piosnki. 46.35: Rozmait. 46.40: Piosnki. 46.45: Rozmait. 46.50: Piosnki. 46.55: Rozmait. 47.00: Piosnki. 47.05: Rozmait. 47.10: Piosnki. 47.15: Rozmait. 47.20: Piosnki. 47.25: Rozmait. 47.30: Piosnki. 47.35: Rozmait. 47.40: Piosnki. 47.45: Rozmait. 47.50: Piosnki. 47.55: Rozmait. 48.00: Piosnki. 48.05: Rozmait. 48.10: Piosnki. 48.15: Rozmait. 48.20: Piosnki. 48.25: Rozmait. 48.30: Piosnki. 48.35: Rozmait. 48.40: Piosnki. 48.45: Rozmait. 48.50: Piosnki. 48.55: Rozmait. 49.00: Piosnki. 49.05: Rozmait. 49.10: Piosnki. 49.15: Rozmait. 49.20: Piosnki. 49.25: Rozmait. 49.30: Piosnki. 49.35: Rozmait. 49.40: Piosnki. 49.45: Rozmait. 49.50: Piosnki. 49.55: Rozmait. 50.00: Piosnki. 50.05: Rozmait. 50.10: Piosnki. 50.15: Rozmait. 50.20: Piosnki. 50.25: Rozmait. 50.30: Piosnki. 50.35: Rozmait. 50.40: Piosnki. 50.45: Rozmait. 50.50: Piosnki. 50.55: Rozmait. 51.00: Piosnki. 51.05: Rozmait. 51.10: Piosnki. 51.15: Rozmait. 51.20: Piosnki. 51.25: Rozmait. 51.30: Piosnki. 51.35: Rozmait. 51.40: Piosnki. 51.45: Rozmait. 51.50: Piosnki. 51.55: Rozmait. 52.00: Piosnki. 52.05: Rozmait. 52.10: Piosnki. 52.15: Rozmait. 52.20: Piosnki. 52.25: Rozmait. 52.30: Piosnki. 52.35: Rozmait. 52.40: Piosnki. 52.45: Rozmait. 52.50: Piosnki. 52.55: Rozmait. 53.00: Piosnki. 53.05: Rozmait. 53.10: Piosnki. 53.15: Rozmait. 53.20: Piosnki. 53.25: Rozmait. 53.30: Piosnki. 53.35: Rozmait. 53.40: Piosnki. 53.45: Rozmait. 53.50: Piosnki. 53.55: Rozmait. 54.00: Piosnki. 54.05: Rozmait. 54.10: Piosnki. 54.15: Rozmait. 54.20: Piosnki. 54.25: Rozmait. 54.30: Piosnki. 54.35: Rozmait. 54.40: Piosnki. 54.45: Rozmait. 54.50: Piosnki. 54.55: Rozmait. 55.00: Piosnki. 55.05: Rozmait. 55.10: Piosnki. 55.15: Rozmait. 55.20: Piosnki. 55.25: Rozmait. 55.30: Piosnki. 55.35: Rozmait. 55.40: Piosnki. 55.45: Rozmait. 55.50: Piosnki. 55.55: Rozmait. 56.00: Piosnki. 56.05: Rozmait. 56.10: Piosnki. 56.15: Rozmait. 56.20: Piosnki. 56.25: Rozmait. 56.30: Piosnki. 56.35: Rozmait. 56.40: Piosnki. 56.45: Rozmait. 56.50: Piosnki. 56.55: Rozmait. 57.00: Piosnki. 57.05: Rozmait. 57.10: Piosnki. 57.15: Rozmait. 57.20: Piosnki. 57.25: Rozmait. 57.30: Piosnki. 57.35: Rozmait. 57.40: Piosnki. 57.45: Rozmait. 57.50: Piosnki. 57.55: Rozmait. 58.00: Piosnki. 58.05: Rozmait. 58.10: Piosnki. 58.15: Rozmait. 58.20: Piosnki. 58.25: Rozmait. 58.30: Piosnki. 58.35: Rozmait. 58.40: Piosnki. 58.45: Rozmait. 58.50: Piosnki. 58.55: Rozmait. 59.00: Piosnki. 59.05: Rozmait. 59.10: Piosnki. 59.15: Rozmait. 59.20: Piosnki. 59.25: Rozmait. 59.30: Piosnki. 59.35: Rozmait. 59.40: Piosnki. 59.45: Rozmait. 59.50: Piosnki. 59.55: Rozmait. 60.00: Piosnki. 60.05: Rozmait. 60.10: Piosnki. 60.15: Rozmait. 60.20: Piosnki. 60.25: Rozmait. 60.30: Piosnki. 60.35: Rozmait. 60.40: Piosnki. 60.45: Rozmait. 60.50: Piosnki. 60.55: Rozmait. 61.00: Piosnki. 61.05: Rozmait. 61.10: Piosnki. 61.15: Rozmait. 61.20: Piosnki. 61.25: Rozmait. 61.30: Piosnki. 61.35: Rozmait. 61.40: Piosnki. 61.45: Rozmait. 61.50: Piosnki. 61.55: Rozmait. 62.00: Piosnki. 62.05: Rozmait. 62.10: Piosnki. 62.15: Rozmait. 62.20: Piosnki. 62.25: Rozmait. 62.30: Piosnki. 62.35: Rozmait. 62.40: Piosnki. 62.45: Rozmait. 62.50: Piosnki. 62.55: Rozmait. 63.00: Piosnki. 63.05: Rozmait. 63.10: Piosnki. 63.15: Rozmait. 63.20: Piosnki. 63.25: Rozmait. 63.30: Piosnki. 63.35: Rozmait. 63.40: Piosnki. 63.45: Rozmait. 63.50: Piosnki. 63.55: Rozmait. 64.00: Piosnki. 64.05: Rozmait. 64.10: Piosnki. 64.15: Rozmait. 64.20: Piosnki. 64.25: Rozmait. 64.30: Piosnki. 64.35: Rozmait. 64.40: Piosnki. 64.45: Rozmait. 64.50: Piosnki. 64.55: Rozmait. 65.00: Piosnki. 65.05: Rozmait. 65.10: Piosnki. 65.15: Rozmait. 65.20: Piosnki.

